

Przyroda ogranicza gminną industrializację

Napisano dnia: 2023-03-08 09:08:10



ZŁOTY STOK (inf. wł.). **Na obszarze gminy nie da się swobodnie inwestować, jakby tego chcieli np. przedsiębiorcy. Spora jej część zalicza się do terenów objętych ochroną przyrodniczą, co już mówi samo za siebie.**

*- Mamy takie tereny jak Wiśniowy Sad czy Michałówka, które można byłoby przeznaczyć na działalność rekreacyjną, turystyczną i pensjonatową. Nie udało się pozytywnie przeprowadzić procesu zmiany studium dla Wiśniowego Sadu właśnie z powodu występowania siedlisk nietoperzy. W tamtym obrębie muszą zostać zachowane korytarze przelotowe - słyszymy od burmistrzynie **Grażyny Oczyk**. - Podobnie jest w przypadku Michałówki. Wcześniejsze przymierzanie się gminy do takiego rodzaju wykorzystania obu miejsc musieliśmy zrewidować.*

Warto wiedzieć, że ponad 50 proc. powierzchni gminy złotostockiej zajmują lasy, jej część jest objęta rezerwatem, czyli Śnieżnickim Parkiem Krajobrazowym. Do tego jeszcze trzeba dodać enklawy wydzielone w następstwie programu "Natura 2000". Wyboru dla inwestorów przemysłowych lub usługowych więc za dużo nie ma.

- Obszary, które możemy wskazać na takie wykorzystanie są oddalone od ważnych szlaków komunikacyjnych. Może coś zmieni się w tym zakresie po powstaniu obwodnicy drogowej miasta. Ale to są kolejne lata. Nasza gmina stawia na rozwój turystyki, mimo że nie ma tu góry podobnej do Śnieżki i z nią związanych całorocznych atrakcji - podkreśla rozmówczyni. - A tak przy okazji to uważam, że powinna zostać zmieniona archaiczna ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Nowy dokument powinien uwzględniać różne ograniczenia w rozwoju gmin wynikające z uwarunkowań od nich niezależnych i wskazywać sposób ich rekompensowania.

(bwb)